

Agnieszka Stelmaszyk

Kroniki Archeo – Skarb Atlantów
fragment rozdziału, Srebrny medalion

- Dziadek pyta, czy podoba się wam na Krecie? – Klejto zwróciła się do przyjaciół.
 - Bardzo! – Bartek pokiwał entuzjastycznie głową, po czym pacną się otwartą dłońią w czoło. – Na śmierć zapomniałem! Chciałem coś pokazać twojemu dziadkowi – powiedział i wyciągnął z torby owalną gemmę. – Znalazłem to wczoraj w ruinach świątyni – uśmiechnął się – tylko zapomniałem ci o tym powiedzieć. – Popatrzył z zakłopotaniem na Klejto.
 - Chyba z wrażenia! – zachichotał Jim, a Bartek zgromił go wzrokiem.
 - Nie mam pojęcia, skąd się tam wzięła – wrócił do przerwanej rozmowy. – Na dodatek tkwiła w warstwie pyłu wulkanicznego. Ma przedziwne zdobienia...
 - Jest piękna! – zachwyciła się Klejto. Obejrzała dokładnie, a potem przekazała gemmę dziadkowi.
- Stary rybak spojrzał uważnie na owalną płytkę. Pyknął kilka razy z fajeczki, po czym zamyślił się głęboko. Przez dłuższą chwilę nie odzywał się do nikogo. Wyglądał jak zastygły posąg z brązu. Wreszcie poruszył się, znowu wziął do ust cybuch fajki, wypuścił chmurkę dymu i zaraz zaczął mówić po grecku.

